

Mieszkanca Lipiec Reymontowskich odkrywa nowe historie z życia noblisty.

data aktualizacji: 2021.11.15 autor: Bartosz Nowakowski



Gabriela Markus uwielbia pisać i jest to jedno z wielu hobby uzdolnionej mieszkanki Lipiec Reymontowskich. (fot. Bartosz Nowakowski)

Gabriela Markus, uczennica ósmej klasy Szkoły Podstawowej w Lipcach Reymontowskich wygrała ogólnopolski konkurs literacki „Tego nie wie Wikipedia! Literackie sensacje z naszej okolicy”, którym przybliżyła nieznane historie noblisty.

Jak sama przyznaje pracę napisała w około trzy godziny. Mimo, że organizatorem konkursu było Muzeum Pana Tadeusza we Wrocławiu całość odbyła się w formie zdalnej.

- Niestety, nie było okazji pojechać do Wrocławia, wszystko odbywało się w formie zdalnej, a w znacznej części pracowaliśmy za pomocą korespondencji mailowej - opowiada Gabriela.

Na początku warto przybliżyć szczegóły konkursu. Otóż w zmaganiach wzięło udział pięć szkół z całej Polski, które zostały wybrane nieprzypadkowo. Każda z nich miała jakiś związek z postacią znanego polskiego pisarza, a rękopisy znajdują się we wspomnianym wrocławskim muzeum.

Efektom projektu był konkurs literacki pod hasłem: „Tego nie wie Wikipedia! Literackie sensacje z naszej okolicy”.

Uczennica ósmej klasy swoją pracę zatytułowała „Reymont za młodości”, w której zamieściła dwie historie. Pierwsza z nich dotyczyła kwestii jak lokalna społeczność pojmowała Reymonta.

- Trzeba przyznać, że nie był on za bardzo lubiany. Wtedy zupełnie inaczej wyglądał odbiór ludzi, którzy zajmowali się pisaniem. To dopiero po jego sukcesach zmieniło się nastawienie mieszkańców do jego osoby - wyjaśnia Gabriela.

W tamtych czasach mieszkańcy uważali go za lenia. W słomianym kapeluszu leżał sobie pod drzewem i pisał książki, kiedy na wsi nie brakowało pracy, która nie należała do lekkich.

Gabriela Markus, uczennica Szkoły Podstawowej w Lipcach Reymontowskich

Druga część pracy to historie sercowe noblisty i pewna miłość, która do dziś nie jest do końca wyjaśniona. Rzekomo Władysław Reymont miał w Lipcach Reymontowskich swoją niespełnioną miłość.

- Z tego, co wiem to o tym wie naprawdę bardzo mało osób. Tę historię miłosną opowiadała mi moja babcia, ale ona nie jest do końca potwierdzona. Raczej trzeba ją traktować jako legendę z baśniowym tłem - przyznaje z uśmiechem Gabriela Markus.

Nagrodą za zdobycie pierwszego miejsca, oprócz nagród rzeczowych, jest opublikowanie pracy uczennicy, która zostanie rozesłana do szkół i instytucji kultury w Polsce.

- Cieszymy się niezmiernie z sukcesu Gabrysi, ponieważ to bardzo zdolna uczennica i pisanie nie jest jej jedynym talentem. Tylko jest tak skromna, że nie zawsze chce o nich mówić - przyznaje Ewelina Barańczyk, dyrektor Szkoły Podstawowej w Lipcach Reymontowskich.

Uczennica przyznaje, że pisanie jest jej hobby, ale jeszcze nie wie, czy będzie wiązać z nim swoją przyszłość. Swoje pasje rozwija także pod kątem muzycznym. Śpiewa, gra na gitarze i pianinie.

- Ostatnio próbuje okiełznać ukulele, ale muszę jeszcze poświęcić czasu temu instrumentowi - dodaje.

Jest jeszcze jedna pajska.

- Nie sposób o niej nie wspomnieć. Chodzi o naukę języków obcych. Ostatnio bardzo mocno wciągnęłam się w hiszpański - kończy Gabriela Markus.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39638-mieszkanka-lipiec-reymontowskich-odkrywa-nowe-historie-z-zycia-noblisty>